

WITOLD MĘŻNICKI (1905—1970)

Urodził się w Częstochowie 5 października 1905 r., w rodzinie o bogatych tradycjach patriotycznych. W ciągu lat szkolnych od 1915 r. aż do ukończenia bydgoskiego Państwowego Gimnazjum Humanistycznego związany był z harcerstwem. Pracę dziennikarską rozpoczął w 1928 r. w „Ziemi Radomskiej”, następnie był redaktorem kieleckiej „Opinii”, a od 1930 r. jednym z redaktorów „Dziennika Pomorskiego” w Toruniu. Od 1937 r. związał się trwale z Gdynią i do końca sierpnia 1939 r. sprawował funkcję sekretarza redakcji „Kurier Bałtyckiego”. Dzięki jego aktywności pismo to stało się czołową gazetą Wybrzeża.

Na czas okupacji hitlerowskiej stał się księgarzem. Na Placu Napoleona w Warszawie znana była jego „Księgarenka”, którą prowadził wspólnie z Władysławem Dunin-Wąsowiczem. Sprzedawano tam nie tylko zakazane przez okupanta polskie książki, ale składowano również całą niemal nielegalną prasę polskiego podziemia. Mimo licznych represji „Księgarenka” przetrwała aż do wybuchu powstania i była azylem prasy powstańczej.

Prowadził także wykłady na tajnych Wyższych Kursach Dziennikarskich utworzonych w 1942 r. a działających w porozumieniu z tajnym Uniwersytetem Poznańskim. Był także wiceprezesem tajnego Stowarzyszenia Dziennikarzy Ziemi Zachodnich, jakie działało w Warszawie w latach okupacji.

W kwietniu 1945 r. powraca do Gdyni. Własną księgarnię prowadzi przy ul. 3 Maja 27, następnie przy ul. 10 Lutego 29. Zdobywa uznanie i popularność; reaktywowane w Gdańsku Towarzystwo Przyjaciół Sztuki powierza mu skład główny swoich wydawnictw. Jednocześnie, w latach 1945—47 pracuje jako redaktor techniczny „Dziennika Bałtyckiego”. Gdy w lutym 1951 r. księgarnię przejmuje „Dom



Książki", obejmuje stanowisko kierownika sklepu antykwarycznego „Desa” w Gdyni. W prasie zamieszcza stale artykuły publicystyczne oraz recenzje teatralne, podpisując się jako Marek Dulęba lub Old boy.

Do zawodu dziennikarza powrócił na stałe w styczniu 1960 r., obejmując stanowisko kierownika działu kulturalno-oświatowego w „Dzienniku Bałtyckim” oraz redaktora dodatku naukowo-literackiego „Rejsy”. Od sierpnia 1966 r. był sekretarzem redakcji „Dziennika Bałtyckiego”. Wykorzystywał umiejętnie swą rozległą wiedzę i wszechstronne zainteresowania. Był znakomitym gawędziarzem rozmówanym w historii, szczególnie w historii wojskowości. Poza pracą zawodową znajdował jeszcze czas na pracę społeczną w licznych organizacjach i stowarzyszeniach. Za działalność swoją otrzymał liczne odznaczenia państwowe i regionalne.

Zmarł 5 maja 1970 r. Pochowany został na Cmentarzu Witomińskim.

(HO)